

Epiphany 2022 homily by Fr. Gabor

This weekend we the Church celebrate two solemnities: Mary Mother of God and the Epiphany. They are connected with each other, because in both celebrations we focus on Jesus. However, while we focus on the humanity of Jesus as we celebrate Mary's motherhood, we focus on his divinity as we remember the visit of the Wise men and their gifts, which were given only to a King.

When we call Mary as Mother of God we both claim that Jesus was God and also that He was a human being, because only a human being can have a mother.

If you read carefully the readings today you will also notice that these events start with God's initiative. He decides to come to humanity in person. No more prophets are sent to speak to the people of Israel, but God himself comes among us. The glory of God returns to humanity, which is a very significant event for the people of Israel, because from the book Ezekiel we know that as a result of the sins of the nation the 'shekinah', the glory of God had left the people of Israel, in other words God turned his face away from them (cf. Ezekiel 39:29). This was a national disaster for Israel, a deeply upsetting tragedy. However, now God decides to return not only to His nation, but to the whole world, symbolised by the visit of the wise men.

This happens in darkness, both in natural darkness, during the night, but also during political darkness, the Roman occupation of Israel, and spiritual darkness, during a time when religious leaders in Israel misused their positions and put heavy burdens on people's shoulders and finally the darkness also symbolises the times when you spiritually struggle.

The glory of the Lord returns, but notice that He returns not in a way that everyone can see. The glory of the Lord returns only as a tiny little light, as a baby so that only those who hunger for the glory of God may recognise Him and receive Him. This is quite right, because those who do not really desire to see the glory of the Lord will not notice it when it is still little, and will not benefit from His coming. He will be a challenge to their thinking and lifestyle and so they will reject Him, and this is what we see all throughout history up to this day.

So our response to the appearance of God's glory is very important, and Isaiah prophecies also about what the proper response will look like. He says that the human heart will be throbbing at the sight of the glory of God. This reminds me of how the hearts of the disciples of Emmaus were throbbing when Jesus was explaining to them the Scriptures.

The other appropriate response that Isaiah mentions is that nations will bring their riches to the glory of the Lord. Surely, God does not need any treasures from human beings, but it is us who need to respond by sacrificing to Him our talents and treasures, because when you sacrifice what you have you are making

space in your heart to what you don't have, the glory of God, the graces of God, that fills your heart in a way that treasures and riches can never do. Gold symbolises your treasures and talents and gifts. Incense symbolises our sacrifices of prayer, and Myrrh symbolises our baptism in Christ when we die with Him and start a new life with Him, since myrrh is used to prepare the body for burial.

St. Paul in our second reading gives us the example of his own response to the glory of God. The glory of God appears in his life in the form of grace and revelation of the mysteries of God. Paul was also in darkness until the Lord appeared to him on the road to Damascus. We then hear about his response to the glory of God: he uses the grace he received for the spiritual benefit of the pagans by preaching to all the nations.

Finally we can learn about a few important preconditions for recognising the glory of God as we look at the wise men. First of all they have a deep desire to find the glory of God, the Messiah, and they make a huge amount of effort, they go out of their comfort zone, of their own country to find him. Do you have such a deep desire, and do you make more sacrifices other than going to church? For the wise men this wasn't enough. Also they are open to surprises, as they probably expected the glory of God to come on earth in a rich and powerful family, but when they see him in a manger, in really poor circumstances they don't seem to be bothered, but simply offer their gifts to him. This speaks volumes about their humility and about their openness to the unexpected image of God. We tend to imagine God as a powerful being, but that's not how he approaches humanity, and probably that's not how he wants to be experienced first-hand, but rather as an approachable loving being. So if you stick to a traditional almighty, all-knowing and distant image of God you will probably never recognise his glory in Aberdeen.

W ten weekend Kościół obchodzi dwie uroczystości: Maryi Matki Bożej i Objawienia Pańskiego. Te uroczystości są ze sobą połączone, bo w obu celebracjach skupiamy się na Jezusie. Jednakże, podczas gdy skupiamy się na człowieczeństwie Jezusa celebrując macierzyństwo Maryi, skupiamy również się na Jego boskości mając w pamięci wizytę Mędrców i ich dary, które były ofiarowywane tylko dla Króla.

Kiedy nazywamy Maryję Matką Bożą, twierdzimy, że Jezus był Bogiem, a także, że był człowiekiem, ponieważ tylko człowiek może mieć matkę.

Jeśli uważnie przeczytasz dzisiejsze czytania, zauważysz również, że wydarzenia te zaczynają się od Bożej inicjatywy. Postanawia On osobiście przyjść do ludzkości. Nie wysyła się już proroków, aby przemawiać do ludu Izraela, ale sam Bóg przychodzi do nas. Chwała Boża powraca do ludzkości, co jest bardzo znaczącym wydarzeniem dla ludu Izraela, ponieważ z księgi Ezechiela wiemy, że na skutek grzechów narodu „szekinah”, chwała Boża

opuściła lud Izraela, innymi słowy Bóg odwrócił od nich swoje oblicze (por. Ezechiel 39:29). To była narodowa katastrofa dla Izraela, głęboko niepokojąca tragedia. Jednak teraz Bóg postanawia powrócić nie tylko do swojego narodu, ale do całego świata, co symbolizuje wizyta mędrców.

Dzieje się to w ciemności, zarówno w naturalnej ciemności, w nocy, ale także w politycznej ciemności, rzymskiej okupacji Izraela i duchowej ciemności, w czasie, gdy przywódcy religijni w Izraelu nadużywali swojej pozycji i nakładali na ludzi ciężkie brzemie i wreszcie ciemność symbolizuje również czasy, w których duchowo się zmagacie.

Chwała Pana powraca, ale zauważ, że nie powraca On w sposób, który każdy może zobaczyć. Chwała Pana powraca tylko jako małe światełko, jako niemowlę, aby tylko ci, którzy łakną chwały Bożej, mogli Go rozpoznać i przyjąć. To jest całkiem słuszne, ponieważ ci, którzy tak naprawdę nie chcą oglądać chwały Pana, nie zauważają jej, gdy jest jeszcze mała, i nie odniosą korzyści z Jego przyjścia. Będzie wyzwaniem dla ich myślenia i stylu życia, więc odrzucą Go, i to widzimy w całej historii aż do dnia dzisiejszego.

Tak więc nasza reakcja na pojawienie się chwały Bożej jest bardzo ważna, a Izajasz prorokuje również o tym, jak będzie wyglądać właściwa reakcja. Mówi, że ludzkie serce będzie bić na widok chwały Bożej. Przypomina mi to, jak pulsowały serca uczniów z Emaus, kiedy Jezus wyjaśniał im Pismo Święte.

Inną odpowiednią odpowiedzią, o której wspomina Izajasz, jest to, że narody przyniosą swoje bogactwa do chwały Pana. Z pewnością Bóg nie potrzebuje żadnych skarbów od ludzi, ale to my musimy odpowiedzieć, ofiarując Mu nasze talenty i skarby, ponieważ kiedy poświęcasz to, co masz, robisz miejsce w swoim sercu na to, czego nie masz, chwała Boża, łaski Boże, które wypełniają twoje serce w sposób, w jaki skarby i bogactwa nigdy nie mogą. Złoto symbolizuje twoje skarby, talenty i prezenty. Kadzidło symbolizuje nasze ofiary modlitewne, a mirra symbolizuje nasz chrzest w Chrystusie, kiedy z Nim umieramy i zaczynamy z Nim nowe życie, ponieważ mirra służy do przygotowania ciała do pogrzebu.

Św. Paweł w naszym drugim czytaniu daje nam przykład własnej odpowiedzi na chwałę Bożą. Chwała Boża objawia się w jego życiu w postaci łaski i objawienia tajemnic Bożych. Paweł również był w ciemności, dopóki Pan nie ukazał mu się na drodze do Damaszku. Następnie słyszymy o jego odpowiedzi na chwałę Bożą: korzysta z otrzymanej łaski dla duchowego dobra pogan, głosząc wszystkim narodom.

Wreszcie możemy dowiedzieć się o kilku ważnych warunkach wstępnych rozpoznania chwały Bożej, gdy patrzymy na mędrców. Przede wszystkim mają głębokie pragnienie odnalezienia chwały Boga, Mesjasza i robią ogromny wysiłek, wychodzą ze swojej strefy komfortu, z własnego kraju, aby Go znaleźć. Czy masz tak głębokie pragnienie i czy robisz więcej poświęceń innych niż chodzenie do kościoła? Mędrcom to nie wystarczyło. Są też otwarci na

niespodzianki, bo prawdopodobnie spodziewali się, że chwała Boża przyjdzie na ziemię w bogatej i potężnej rodzinie, ale kiedy widzą Go w żłobie, w naprawdę kiepskich okolicznościach nie wydaje się tym przejmować, ale po prostu ofiarowują mu swoje dary. To wiele mówi o ich pokorze i otwartości na nieoczekiwany obraz Boga. Mamy tendencję do wyobrażania sobie Boga jako potężnej istoty, ale nie w ten sposób podchodzi On do ludzkości i prawdopodobnie w osobistym doświadczeniu nie tak chce być odbierany, ale raczej jako przystępny i kochający. Jeśli więc trzymasz się tradycyjnego wszechmocnego, wszechwiedzącego i odległego obrazu Boga, prawdopodobnie nigdy nie rozpoznasz Jego chwały w Aberdeen.